

MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 3/2025

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Marzec 2025

Finansowanie pokoju

W lutym 2025 roku, w Miesięczniku Parafii Wielkopolskich zamieściłem artykuł, w którym opisałem to, że realizowany jest plan zaczęcia krwawej wojny, na polskich terenach. Na szczęście, dla nas Polaków, realizacja tego planu uległa teraz istotnemu zahamowaniu. Polacy chcą żyć w pokoju, dlatego należy hamować realizację planu zaczęcia krwawej wojny, na polskich terenach. Czy na hamowanie realizacji tego planu trzeba wydawać dużo pieniędzy? Okazuje się, że na hamowanie realizacji najważniejszych elementów tego planu nie trzeba wydawać żadnych pieniędzy, zaś na hamowanie realizacji innych elementów tego planu wystarczy na inny sprzęt dawać pieniądze, przeznaczone przez Polskę na zbrojenia. Polska, Ukraina, Rosja i Białoruś są w rękach mafii. Ludzie w tych krajach chcą żyć w pokoju. Ale znudzeni życiem psychopaci, kierujący mafią, chcą się zabawiać oglądaniem tego, jak Polacy, Ukraińcy, Rosjanie i Białorusini nawzajem się zabijają, urządzając na polskich terenach rzeź ludzi. Żeby taka rzeź ludzi trwała przez wiele lat, to wszystkie strony planowanego konfliktu muszą zgromadzić ogromne ilości sprzętu, służącego do dokonywania takiej rzezi ludzi. Dlatego w polskich mediach, opanowanych przez mafię, powtarza się często takie słowa: jeśli chcesz pokoju, to szykuj się do wojny. Następnie nawołuje się do przeznaczania coraz większych pieniędzy na zbrojenia. Ale nic nie daje zwiększanie pieniędzy na sprzęt wojskowy, gdy mafia niezwykle sprawnie czuwa nad tym, aby pieniądze przeznaczano prawie wyłącznie na sprzęt wojskowy, przeznaczony do zabijania ludzi, zaś nie przeznaczano na sprzęt, czyniący granicę nieprzekraczalną dla wroga. Tylko produkcja sprzętu, czyniącego granicę nieprzekraczalną dla wroga, gwarantuje nam życie w pokoju. Prawie wyłączna produkcja sprzętu, służącego do zabijania ludzi, przybliża nas do wojny. Mafia chce, abyśmy jak najwięcej produkowali takiego sprzętu, gdyż to gwarantuje, że psychopaci będą przez wiele lat mieli możliwość zabawiania się oglądaniem wielkiej rzezi ludzi, na polskich terenach. Natomiast mafia niezwykle sprawnie czuwa nad tym, abyśmy nie produkowali na większą skalę sprzętu, służącego do zestrzeliwania rakiet i dronów, przekraczających granicę. Technicznie jest możliwe, zestrzeliwanie wszystkich rakiet i dronów, przekraczających granicę. Nawet gdyby wróg w ciągu 1 minuty wystrzelił tysiąc rakiet i dronów, to technicznie jest możliwe zestrzelenie na granicy, tego tysiąca rakiet i dronów. Technicznie jest możliwe czynić tak, aby ani jedna rakietą, ani jeden dron nie przekroczył granicy. Tylko trzeba mieć do tego odpowiedni sprzęt. Ale mafia nie pozwala na produkcję odpowiedniej ilości takiego sprzętu, czyniącego granicę nieprzekraczalną dla rakiet i dronów wroga. Jeśli chcemy żyć w pokoju, to powinniśmy finansować głównie produkcję sprzętu,

służącego do takiego zestrzeliwania wszystkich rakiet i dronów wroga, aby nie mogły przekroczyć granicy. Mafia zezwalała Polsce na ograniczoną produkcję, czy też mały zakup sprzętu, służącego do zestrzeliwania rakiet i dronów, żeby zestrzeliwać rakietę i drony tylko w pobliżu dużych miast. Tutaj rozchodzi się mafii o to, że jeśli rakieta, przenosząc ładunek atomowy, zestrzeli się w powietrzu, to wtedy skutki wybuchu atomowego obejmą znacznie większy obszar na powierzchni ziemi, aniżeli wtedy, gdy taka rakietę z ładunkiem atomowym uderzy w ziemię. Prezydent Rosji obiecuje mafii, że gdy przyjdzie czas na zaatakowanie Polski, to wtedy będzie można na polskie miasta wystrzeliwać również rakietę z ładunkami atomowymi. Dlatego mafia niezwykle sprawnie czuwa nad tym, aby Polska nie miała dużo sprzętu, służącego do zestrzeliwania rakiet, przekraczających polską granicę. Mafia chce, aby rakietę były zestrzeliwane w Polsce tylko w pobliżu dużych, polskich miast, ale żadna rakietę nie może być zestrzeliwana na polskiej granicy. Mafia chce tego, aby rosyjscy żołnierze, na rosyjskich pojazdach wojskowych, mogli w Polsce swobodnie dojechać do rzek Wisła i Dunajec. Dlatego mafia w Polsce wpłynęła na to, że przed 2015 rokiem likwidowano polskie jednostki wojskowe, położone na wschód od Wisły, żeby polscy żołnierze nie przeszkadzali rosyjskim żołnierzom, w przemieszczaniu się do rzek Wisła i Dunajec. Na szczęście dla Polaków, po 2015 roku PiS zarządził powrót polskich jednostek wojskowych, do miejscowości położonych na wschód od Wisły. To zahamowało realizację ważnego elementu planu mafii. Ale mafia ma w Polsce sukces, jeśli się rozchodzi o sprzęt, służący do zestrzeliwania rakiet. Po 2015 roku produkowano w Polsce małe ilości polskiego sprzętu, służącego do zestrzeliwania samolotów i rakiet. Pracowano nad udoskonalaniem tego sprzętu. Mafia była za tym, aby w małych ilościach Polacy mieli taki sprzęt. Mafii chodziło o to, aby w pobliżu dużych, polskich miast Polacy zestrzeliwali rakietę z ładunkami atomowymi, gdyż wtedy niszczące skutki wybuchu bomby atomowej, obejmą na powierzchni ziemi znacznie większy obszar. Natomiast mafia niezwykle sprawnie czuwa nad tym, żeby Polacy / ale również Ukraińcy / nie mieli na granicy sprzętu, służącego do zestrzeliwania wszystkich rakiet, chcących przekroczyć granicę. Dla mafii bardzo ważne jest to, żeby rakietę z ładunkami atomowymi dotarły do polskich, dużych miast. Wybuch kilku atomowych bomb na terenie Polski spowoduje to, że z początku będzie bardzo gorąco. Fala uderzeniowa będzie niszczyć budynki i linie energetyczne do przesyłu prądu. Następnie, wskutek radioaktywnego promieniowania, powierzchnia ziemi w Polsce znacznie się wychłodzi. Nastanie kilka, następujących po sobie, niezwykle długich, mroźnych, arktycznych zim. Takie długie, mroźne zimy obejmą znaczny obszar Europy. Ale najbardziej zimno tam będzie, gdzie duże powierzchnie ulegną radioaktywnemu skażeniu. Mafia planuje, że duże powierzchnie ulegną radioaktywnemu skażeniu w Polsce. Dlatego wcześniej mafia chce zlikwidować w Polsce wszystkie piece, opalane drewnem i węglem. Po wybuchu kilku bomb atomowych, mafia jest pewna tego, że w Polsce nie będzie prądu, gazu, oleju opałowego. Może nie być węgla. Ale będzie drewno. Jeśli będą piece spalające drewno, to psychopaci nie będą mogli zabawiać się oglądaniem tego, jak Polacy umierają z zimna. Nie pozwalamy niszczyć pieców opalanych drewnem i węglem. Można ich nie używać w czasach pokoju. Ale muszą być gotowe do użytku w czasie wojny. Te piece nic nie kosztują. A hamują realizację planu mafii. Ale zakup, czy też produkcja przez Polskę czołgów, samolotów, oraz innego sprzętu, służącego do zabijania ludzi, nie hamuje realizacji planu mafii. Mafia wręcz tego chce. Ale wyprodukowanie w Polsce sprzętu, służącego do zestrzeliwania wszystkich rakiet, przekracza-

jących granicę, bardzo hamuje realizację planu mafii. Jest to sprzęt tańszy, niż czołgi, czy wojskowe samoloty. Polacy mają możliwość, w krótkim czasie wyprodukować odpowiednią ilość tego sprzętu. Na przeszkodzie stoi tylko mafia, która niezwykle sprawnie czuwa nad tym, aby Polska nie produkowała dużych ilości sprzętu, służącego do zestrzeliwania samolotów i rakiet. Mafia ma swoich ludzi wśród polskich dowódców wojskowych, ma swoich ludzi w polskich tajnych służbach, w polskim Sejmie i Senacie, oraz we wszystkich innych miejscach, które pełnią kluczowe role w systemie państwa polskiego. Pan Premier może łatwo zarządzić uruchomienie produkcji sprzętu, służącego do zestrzeliwania samolotów i rakiet. Ale nie znajdzie ludzi, chcących udoskonaląć ten sprzęt, oraz pracować przy produkcji tego sprzętu. Obecnie mafia przekupi każdego człowieka, aby nie chciał pracować przy produkcji tego sprzętu. Zaś ludzi nieprzekupnych, mafia będzie starać się nie dopuścić do takiej pracy. Sytuacja jest więc trudna. Ale nie beznadziejna. Nie musimy zaczynać od zera. W Polsce jest już polski system obrony przeciwlotniczej i antyrakietowej Wisła, Narew i Pilica. Teraz mafia nie zezwala na udoskonalanie i dużą produkcję tego sprzętu. Przecież po 2015 roku mafia zezwalała Polakom na opracowywanie i małą produkcję sprzętu, służącego do zestrzeliwania samolotów i rakiet. Czy obecnie uda się znaleźć w Polsce nieprzekupnych ludzi, którzy będą udoskonaląć i pracować przy produkcji sprzętu, służącego do zestrzeliwania rakiet? Pewnym jest to, że nie uda się Polsce kupić odpowiedniej ilości takiego sprzętu w innych państwach. Nie można również liczyć na to, że Amerykanie będą zestrzeliwać rakiety, przekraczające polską granicę. Lepiej jest podejrzewać to, że Amerykanie mogą w tajemnicy dopomagać wrogowi. W lutym 2025 roku spadły na polski teren części rakiety. Normalni ludzie wcześniej zauważyli, że coś złego dzieje się na polskim niebie. Ale z amerykańskiej bazy antyrakietowej w Redzikowie nie było żadnego ostrzeżenia. Przecież baza antyrakietowa w Redzikowie jest tylko atrapą, która ma czynić u Polaków złudzenie, że ktoś za nich obserwuje przestrzeń powietrzną nad Polską i wokół Polski. Jeśli Polacy chcą żyć w pokoju, to mogą ufać tylko sobie i swojemu takiemu sprzętowi wojskowemu, który czyni granicę nieprzekraczalną dla wroga. Gdyby wróg przekroczył granicę, to będziemy mieć wojnę. Tak stało się na Ukrainie. Z powodu mafii Ukraińcy pozwolili Rosjanom przekroczyć granicę, dlatego teraz mają wojnę, której końca nie widać. Nawet gdyby poddali się Rosjanom, to plan jest taki, że ukraińscy żołnierze będą posłani na wojnę w Polsce. Ale Ukraińcom marzy się przynależność do strefy Schengen. Chcą bez żadnych kontroli granicznych, podróżować do innych krajów. Dlatego mają bardzo dobrą motywację, do walki z Rosjanami. Mafia chce przekupić pieniędzmi Ukraińców, aby poddali się Rosjanom. Dopóki Polska jest w strefie Schengen, to jest możliwe, że Ukraińcy nie dadzą się skusić na takie pieniądze. Teraz najważniejszą sprawą dla obronności Polski jest to, abyśmy nie dali się usunąć ze strefy Schengen. Brak kontroli granicznych przecież nic nie kosztuje. A dzięki temu Ukraińcy mają dobrą motywację do tego, aby nie poddać się Rosjanom. Mafia bardzo stara się zniechęcić Ukraińców do Polski i Unii Europejskiej. Dlatego w polskich mediach zaczęto dużo mówić o eks-humacji ciał Polaków, zabitych w czasie II wojny światowej, na terenach, należących teraz do Ukrainy. Jak można czynić takie rzeczy, zniechęcające Ukraińców do Polaków, w momencie, kiedy rozstrzyga się to, czy Ukraińcy nie dadzą się przekupić pieniędzmi, za poddanie się Rosjanom. Jednocześnie ogłasza się w polskich mediach, że ukraińskim dzieciom, przebywającym w Polsce, zabierze się osiemset plus, jeśli mają niepracujących w Polsce rodziców. Przecież to jest wstęp do tego, aby również

polskim dzieciom, mającym niepracujących rodziców, zabierać osiemset plus. To może zniechęcać Ukraińców do Polaków, a zachęcać ich do przyjmowania pieniędzy, za poddanie się Rosjanom. My nie możemy przyczyniać się do tego, aby Rosjanie zajęli Ukrainę, gdyż wtedy będziemy mieć wojnę w Polsce, gdyż nie mamy wystarczającej ilości sprzętu, mogącego zestrzeliwać wszystkie rakiety, przekraczające granicę. Teraz mafia decyduje, jaką ilość, jakiego sprzętu ma mieć Wojsko Polskie. Należy usunąć wpływy mafii, przynajmniej tam, gdzie będzie się udoskonalać i produkować sprzęt przeciwlotniczy i antyrakietowy. Mafia wpływa na to, aby był to sprzęt mało skuteczny, drogi, oraz była niewielka ilość tego sprzętu. Jeśli uda się usunąć wpływy mafii, to wtedy będzie to sprzęt skuteczny, tani, będzie można wyprodukować wielkie ilości tego sprzętu. Należy istotnie zmniejszyć inwestowanie pieniędzy w czołgi, samoloty, śmigłowce, gdyż jest to sprzęt drogi, mało przydatny do obrony granicy. Większość wydatków ponoszonych na zbrojenia, należy przeznaczyć na produkcję polskiego sprzętu przeciwlotniczego i antyrakietowego. Jeśli uda się usunąć wpływy mafii, to będzie to sprzęt tani, skuteczny. Mając dużą ilość sprzętu przeciwlotniczego i antyrakietowego, będziemy żyć w pokoju, gdyż wróg nijak, z żadnym sprzętem nie będzie mógł przekroczyć polskiej granicy. Czy uda się usunąć wpływy mafii w miejscach, gdzie będzie się produkować sprzęt przeciwlotniczy i antyrakietowy? Może okazać się to niemożliwe. Ale trzeba próbować. Do miejsc udoskonalania i produkcji sprzętu przeciwlotniczego i antyrakietowego nie można wpuszczać osób z tajnych polskich służb. Przecież te służby są opanowane przez mafię. Do ochrony i pracy w miejscach udoskonalania i produkcji sprzętu przeciwlotniczego i antyrakietowego lepiej jest zatrudniać nowe osoby. Może wśród ochotników, zgłaszających się do Wojsk Obrony Terytorialnej, będzie można znaleźć nieprzekupnych ludzi, których będzie można zatrudnić w miejscach udoskonalania i produkcji sprzętu przeciwlotniczego i antyrakietowego. Jeśli ktoś nie wierzy, że mafia będzie bardzo starać się nie dopuścić do produkcji dużej ilości sprzętu przeciwlotniczego i antyrakietowego, to niech przeczyta mój artykuł z marca 2022 roku - Jak szybko zakończyć wojnę. Ten artykuł znajduje się w archiwum Miesięcznika Parafii Wielkopolskich, które jest w internecie. Już na samym początku marca 2022 roku bardzo łatwo można było zakończyć wojnę na Ukrainie. Chciałem osoby z władz ukraińskich namówić, żeby chociaż przez 2 lub 3 dni działały ze mną tajnie. Jestem poliglota, mówię również po rosyjsku i ukraińsku. Nie udało się namówić do krótkiego, tajnego działania. Dlatego wojna na Ukrainie trwa. Przy udoskonalaniu sprzętu antyrakietowego, również lepsze byłoby, w niektórych etapach prac, tajne opracowywanie projektów. Wtedy mafia nie będzie mogła zapobiegać temu, aby ten sprzęt był tani i skuteczny. Wszystko jest proste i łatwe. Trzeba przeciwstawić się mafii, trzeba wyprodukować wystarczającą ilość polskiego, taniego i skutecznego sprzętu antyrakietowego, gdyż to przyniesie nam trwały pokój.

Lech Konczak

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst – księża nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD
Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,
64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl